

Sygn. akt II UK 441/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w
z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 23 lutego 2017 r., na skutek rozpoznania apelacji organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W., zmienił wyrok Sądu Okręgowego we W. z 6 września 2016 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji z 27 listopada 2015 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżył w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. Nr 54, poz. 310) przez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym od

4 stycznia 1971 r. do 20 czerwca 1974 r. nie był okresem pracy, o którym mowa w tych przepisach, a jedynie, że była to pomoc wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym; (-) art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędne przyjęcie, że wnioskodawca nawet po zaliczeniu mu całego okresu pracy w gospodarstwie rolnym nie miałby wymaganego 25-letniego stażu ubezpieczeniowego wymaganego do przyznania wcześniejszej emerytury, podczas gdy wnioskodawca po zliczeniu wszystkich okresów, które organ rentowy uwzględnił do stażu ubezpieczeniowego i dodaniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym posiada 25-letni staż ubezpieczeniowy.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest art. 233 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez niedokonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny wiarygodności zgromadzonego materiału dowodowego i niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności jednoznacznym i logicznym zeznaniom świadków oraz niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego Sąd drugiej instancji „miał odmienną ocenę dowodów” niż Sąd pierwszej instancji, a także przez niewyjaśnienie, dlaczego w ocenie Sądu drugiej instancji wnioskodawca nie ma 25-letniego stażu ubezpieczeniowego - nawet po doliczeniu całego okresu pracy w gospodarstwie rolnym.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

W ocenie skarżącego, zaskarżony wyrok nie podaje się kontroli, albowiem zawiera braki, które kontrolę uniemożliwiają. Sąd Apelacyjny, zdaniem skarżącego, nie wyjaśnił w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego nie dał wiary zeznaniom świadków, dlaczego uznał pracę skarżącego w gospodarstwie tylko za pomoc, dlaczego uznał szkołę, do której uczęszczał skarżący za wymagającą dużej ilości nauki oraz jak liczy staż ubezpieczeniowy skarżącego, przyjmując, że nie ma wymaganego 25-letniego okresu ubezpieczeniowego, skoro Sąd pierwszej instancji uznał, że skarżący posiada ten okres jako uprawniający do wcześniejszej emerytury. Nie wyjaśniono zatem na tyle motywów swojego rozstrzygnięcia - całkowicie odmiennego od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, aby Sąd Najwyższy mógł dokonać kontroli kasacyjnej jego orzeczenia.

Dodatkowo, skarżący powołał się na istnienie rozbieżności w orzecznictwie sądów w zakresie uznawania lub nie pracy w gospodarstwie rolnym osoby po ukończeniu 16 roku życia, która w tym czasie uczyła się w szkole średniej i dojeżdżała do tej szkoły. Wskazał, że „Istnieją orzeczenia, które w podobnych stanach faktycznych, polegających na dojeżdżaniu tejże osoby do szkoły mówią, że nie jest wtedy możliwa praca w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20.07.1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy w związku z art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej z uwagi na ramy czasowe nauki oraz czas dojazdu do szkoły i uznają że jest to tylko pomoc w prowadzenie gospodarstwa rolnego oraz orzeczenia które nie wykluczają przyjęcia takiego okresu pracy jako okresu w rozumieniu tychże przepisów”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Po pierwsze, należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie jest sądem powszechnym zwykłej trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. W konsekwencji przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do tego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2015 r., II PK 39/15,

LEX nr 2021948).

Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecnictwie Sądu Najwyższego oczywista zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wynika z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398³ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 września 2012 r., LEX nr 1675264 i powołane tam orzeczenia). Skarżący powinien zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wykazać, w czym wyraża się oczywista zasadność skargi w odniesieniu do zarzucanej kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LEX nr 818572). Należy podkreślić, że sam zarzut oczywistego naruszenia przepisów prawa może nie być wystarczający do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, ponieważ pomimo oczywistego naruszenia prawa, wyrok może być prawidłowy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Skarżący nie wykazał oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Odnosnie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, to nie może mieć ona miejsca, jeśli skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołuje się na uchybienia Sądu drugiej instancji o charakterze proceduralnym, które w ogóle nie poddają się kontroli kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 365/13, LEX nr 1646124). Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a do tej sfery wprost odnosi się art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do bezpośredniego badania prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez sąd drugiej instancji, a związanie Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym ustalonym stanem faktycznym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wyklucza badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., II PK 220/11, LEX nr

1211159 i powołane tam orzecznictwo). Skoro naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie może stanowić podstawy kasacyjnej, to powołanie się na obrazę tego przepisu tym bardziej nie może stanowić argumentu przemawiającego za potrzebą rozpoznania skargi kasacyjnej.

Skarżący nie wykazał również oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ze względu na zarzucane kwalifikowane naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Należy zauważyć, że art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w tych wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej; tylko wtedy stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2014 r., I UK 139/14, LEX nr 1621322). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie dowodzi tezy skarżącego, że kontrola tego orzeczenia jest niemożliwa. Sąd drugiej instancji uznał pracę w gospodarstwie rolnym jedynie za pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, powołując się na naukę skarżącego w tym czasie w technikum we W., co wyraźnie nawiązuje do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego tej materii (o czym poniżej). Oczywiste jest też, że niezliczenie okresu pokrywającego się z nauką w technikum powoduje, że skarżący nie legitymuje się wymaganym 25-letnim stażem emerytalnym.

Jeżeli chodzi o drugą wskazaną we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przesłankę - potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), to że mimo że art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie wyznacza rozmiaru pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym rodziców, który uzasadnia jego zastosowanie, to z uwagi na treść art. 6 ust. 2 pkt 1 tej ustawy Sąd Najwyższy wyjaśnił (także na tle uprzednich regulacji o analogicznym brzmieniu), że chodzi o pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPIUS 1997 nr 23, poz. 473; z 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPIUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPIUS 1999

nr 24, poz. 799; z 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, czy wyrok z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650). Przedstawiane przez Sąd Najwyższy poglądy prowadzą do wniosku, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (art. 10 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych) niezależnie od tego, czy przypadał on w trakcie roku szkolnego czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. Wynika też z nich, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego; z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00; z 17 października 2008 r., II UK 61/08, LexPolonica nr 2792805; z 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II UK 259/10, LEX nr 989175), co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy, z których wynika, że mimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i wymiarze 4 godzin dziennie. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie zależy od sfery prawa, lecz faktów. W konsekwencji wskazywane przez skarżącego odmienności w zakresie orzekania wynikają nie z odmiennej wykładni prawa, ale z różnorodnych stanów faktycznych.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.